

29 NIEDZIELA ZWYKŁA – 20 X 1996

## „Oddajcie Bogu to, co należy do Boga”

1. Człowiek jest istotą stojącą na pograniczu dwóch światów. Jego ojczyzną jest ziemia – którą dał mu w posiadanie Bóg. Pracuje na niej, ujarzamia ją, czerpie z niej zadowolenie i radość. Człowiek jest jednak kimś więcej – nie daje zamknąć swoich aspiracji, marzeń i pragnień w wymiarze świata natury, a nawet świat kultury, który sam tworzy, wciąż wydaje mu się dla niego za mały.

Człowiek to istota transcendująca rzeczywistość. Nie bójmy się tego obcego słowa – „transcendować” znaczy tyle, co „przekraczać”. Przekraczać materię, świat rzeczy, a nawet świat osób. W pojęciu tym mieści się określenie graniczności ludzkiej natury, która wrywa się ku wieczności, nieskończoności, ku Absolutowi. Dobrze zilustrował tę prawdę św. Franciszek Salezy: „Człowiek swoimi nogami jest wrośnięty w ziemię, lecz ręce kieruje ku niebu, aby zrywać jego owoce”

2. Nowego wyrazu nabiera ludzka osoba w kontekście prawd naszej chrześcijańskiej religii. Chrześcijanin, według słów św. Pawła, jest człowiekiem zarówno „z tego”, jak i „nie z tego świata”. Chrześcijaństwa nie można utożsamiać z filozofią platońską, gloryfikującą ducha kosztem materii, która jest jego więzieniem.

Nasza religia nie jest jakkolwiek negacją rzeczywistości ziemskiej, skoro jej twórcą jest Bóg.

Jawi się jednak pytanie: jak żyć w sytuacji istoty granicznej? Wydawało się niegdyś, że człowiek stoi wobec alternatywy: wybór i miłość Boga aż do zatury siebie i świata albo – wybór świata aż do zatury świadomości nadprzyrodzonej. Tymczasem Chrystus wskazuje na prawa, którymi winien kierować się człowiek – duch zaklęty w materię, aby zrealizować w pełni swoje człowieczeństwo.

3. Ewangelia porusza problem stosunku do władzy. Podchwytliwe pytanie, które faryzeusze zadają Jezusowi miało na celu skompromitowanie nauczyciela. Pytanie o płacenie podatku zawierało dwa aspekty: religijny i polityczny. Cezar był uosobieniem władz okupacyjnych. Czy zatem wolny lud, będący własnością Boga powinien płacić podatki okupantom? Mogłoby się wydawać, iż tak sformułowane pytanie implikuje odpowiedź, w której Chrystus stanie w opozycji bądź do hierarchii państwowej, bądź do zniewolonego narodu. Zaskakująca odpowiedź Chrystusa wskazuje na dwie rzeczywistości – ziemską i nadprzyrodzoną, wraz z ich prawami.

4. Myśl chrześcijańskiej nauki społecznej rozwinęła refleksje nad zagadnieniem władzy. Może być ona rozumiana w trzech wymiarach: władza jako moc zarządzania (autorytet); władza jako ustrój, a więc sposób jej sprawowania; wreszcie władza jako podmiot – a więc ktoś, kto ją aktualnie sprawuje. Jeśli św. Paweł apostoł stwierdza, że wszelka władza pochodzi od Boga, to niewątpliwie chodzi tutaj o władzę w znaczeniu społecznego autorytetu. Można wskazać na jej obecność w każdej wspólnocie i społeczności od rodziny, narodu, po państwo.

Zdanie Chrystusa: *Cesarowi to, co należy do Cezara* wypowiedziane wprawdzie w innym kontekście stanowi dla nas, chrześcijan, wskazówkę umiejscawiającą nas w życiu publicznym, politycznym, społecznym i gospodarczym. Nie przypadkiem nowy katechizm katolicki wśród obywatelskich obowiązków wymienia obowiązek utrzymywania państwa, co dokonuje się poprzez płacenie podatków. Nie można mówić tylko o prawach, z pominięciem zadań i zobowiązań.

Ewangelia jednak przypomina także o zadaniach, które stoją przed człowiekiem – obywatelem nie tylko ziemi, ale również nieba: *oddaj Bogu to, co należy do Boga*.

ks. Waldemar Irek